

БЕЛАРУСКАЯ

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Połackaja 4—10.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Biełaruskaja Krynica“ kaštuje: na hod 8 zł.;

na paŭhoda 4 zł., na 3 mies. 2 zł., na 1 mies. 1 zł.



Fatahrafija pieršych numaroŭ „Krynicy“ z nastupnych dziesiacioch hadoŭ: 1917, 1918, 1919, 1920, 1921, 1922, 1923, 1924, 1925 i 1926.



APOSTAŁY CI DUCHOŬNYJA ŽANDARY.

Kaliś — pomniu—čytaŭ ja ŭ „Krynicy“ staćciu z hetakim zahałoŭkam. Sprawiadliwa nazywaliś tam polska-endeckija ksiandzy duchoŭnymi žandarami. Na žal hetym ramiasłom zajmajuca „našyja“ dochoŭniki i pa siahonniašni dzień. Nikatoryja — praŭda, krychu ŭžo styhnuć u swajoj palityčnaj nahuľ pracawitaści, a styhnuć, bo ad Uradu i im pačynaje dastawacca (asabliwa ŭ sprawie ŭsialakich padatkaŭ, ci inšych dakučliwych farmalnaściaŭ), ale ŭ adnosinach da biełaruskaha narodnaha žyćcia, zdajecca, badaj nijakaj žmieny nia widzim. Ŭsiudy adzin klič: skarej, chutčej palanizawać Kresy, pakul biełarusy jašče nia ŭspieli abdumacca, skarej bo budzie pozna!

Z zajzdraściu i zacisnuŭšy ad złości zu-by, pahladajuć jany, jak pašyrajecca świa-domaść i damahañni biełaruskija tam, dzie dahetui polskaść znachodziła sabie prytułak — u žyćci kaścielnym.

Zdajecca, što moža być bolš sprawiadliwym, jak heta kulturnaja rabota ksiandzoŭ-biełarusaŭ, katoryja budziać ciomny, atumanieny „polskaj“ wieraj narod svoj da ŭłas-naha samapačućcia? Kožny čaławiek kiruju-čyś zdarowym rozumam na heta prystanie i z hetym zhodzicca. Praca heta ciažkaja, biadowaja, hryžliwaja, bo adusiul pieraško-dy ŭsialakaha sortu, adnak usiožtaki jdzie ŭpierad, pakidajućy za saboj wyraznyja śla-dy, dajućy nadzieju lepšaha zaŭtrašniaha dnia.

Kožnamu nacyjanalistu polskamu, budź heta i ksiondz, rabota hetakaja biełaruskaja ni-da-ŭspadoby. Palaki čujuć, što biełarus-

kaja sprawa staŭlaje jasna „polskaj wiery na Kresach“ wostruju alternatywu: być ci nia być. Nia być heta znača zhasnuć, zamiorci, pierastać żyć. I wot čamu pačynajecca tut zmahaŭnie, jak kažuć, na życcio i śmierć; wot čamu biełaruskaje słowa ŭ kaścieli bolš prykrym stajecca polskamu ksian-dzu nacyjanalistu, čym niejkaja nawet ahi-tacyja sacyjalistyčnaja; wot čamu ksiondz-biełarus heta niešta bolš ahidłaje, jak biaz-bożnik najhoršy; wot čamu — rozumiejem — staronicca polskaje duchawiensta biełaruskich ksiandzoŭ, a pry spatkaŭni, zdarajecca, ruki padać nia choča i sieści pry stale razam da abiedu adkazywajecca.

Zjaŭlajecca pytaŭnie, jak-ža spynić ra-botu biełarusau-ksiandzoŭ? Najbolš radykal-ny sposab, heta skinuć probašča biełarusa z parafii, a pastawić na jahonaje miejsca ščyraha palaka nacyjanalista. Tady, rozumie-jecca, „polskaja wiera“ iznoŭ adžyła-b, za-ćwiła-by. Tolki na-żał nia hetak lohka možna ciapier probašča žniać z swajoj parafii, na toje patrebnny paważnyja pryčyny, adnoj bie-laruščyny tut mała. Što-ż tady prydumała wilenskaja biskupskaja kuryja? A wo što: ksiandzu biełarusu jany prydumali dać pamoc-nika, maładoha ksiandza palaka. Chočaš nia chočaš, a treba pryniać da swajho supra-coŭnictwa ŭ parafii kaniešna jašče adna-ho čaławieka, čaławieka čužoha dumkami, idejaj, mowaj. Spadziawacca možna, jakuju tut ra-botu pawiadzie hetaki polski ksiondz. Jaho misyja heta paraliżawać u parafii ūsialaku-

ju kulturnuju prajawu žyćcia biełaruskaha. Hetaki ksiondz u škole duryć budzie haławu dzieciom, ab wialikaj, polskaj ajčynie, a naj-pryhažejšaj u świeci polskaj mowie; budzie zawiazywać usialakija hurtki „polskiej mło-dzieży“ i hetaki ksiondz nie zadumajecca doŭha, kab zrabić dzie danos na probašča, kab uzburyć ludziej proci swajho pastyra, słowam budzie, kab dawieści ūsiu rabotu probašča biełarusa ŭ ničo-ha.

Jak nam užo wiedama, nikatoryja ksian-dzy bolš dalikatnyja i pałochliwyja bajacca pryniać na siabie hetkaju misyju, ale jość i buduć „gorliwi synowie ojczyzny“, što na-peŭna nie admowiacca ūziać na siabie aba-wiazak duchoŭnych žandaraŭ i pojduć ratawać „kresy“, tym bole, kali pačujuć, što heta misyja i dobra płatnaja i „dobrze widziana“. Heta jašče bolš mahčymym sta-jecca, kali za hod, dwa Wilenskaja Duchoŭ-naja Seminaryja wypuścić cełuju hramadu mazuroŭ, katoryja specyjalna tam padhataŭ-lajucca da palanizacyi biełaruskaha kraju.

Jakoje nam biełarusam zaniać tut sta-nowišča? Damahacca, kab henyja polskija ksiandzy ŭ adnosinach da biełaruskaha na-rodu karystalisia nia polskaj, a biełaruskaj mowaj. Pakul-što choć hetaje. Damahacca ćwiorda i nieadstupna, inakš my ich słuhać nia budziem i ździekawacca nad rodnaj swa-joj sprawaj užo daŭšej nie pazwolim. Tady i tolki tady moža być niejkaje parazumleń-nie i zhoda miż narodom biełaruskim i pol-skimi duchoŭnikami, što pracujuć, ci praca-

U 10-ja ŭhodki „Krynicy“.

(Hl. „Bieł. Krynicy“ Nr. 38).

Pašla narady nastupiŭ pieraryŭ da h. 7 wieč. Supracoŭniki „Krynicy“ za hety čas mieli krychu wol-naha času, kab adpačyć, a tak-ža pahutaryć miż saboj na swabodzie. A h. 7 pačali žbiracca na ŭwiatkawaŭ-nie. A h. 8 bylo ūsich haściej da 150 čaławiek. Usio pamieškaŭnie našaj redakcyi akazałasia pierapoŭnienym.

Pačatak ŭwiatkawaŭnia.

Raspačaŭ ŭwiatkawaŭnie Ks. Ad. Stankiewič ustupnaj pramowaj, ŭ jakoj, witajućy ūsich prysutnych, padčyrknuŭ wialikaje značeŭnie biełaruskaj hazety. Pramoŭca skazaŭ, što biełaruskaja hazeta, budziaćy swoj narod da lepšaha žyćcia, maje dla jaho wialika-je značeŭnie. Ale nia mienšaje značeŭnie maje jana i dla ūsiaho kraju, bo ūwodzić narod biełaruski ŭ kruh susiednich narodaŭ u našym krai.

Raźwiwajućy dalej swaje hetyja dumki pramoŭca wykazaŭ i ahułna-ludzka-je značeŭnie biełaruskaje ha-zety, ćwierdziaćy, što kożnaje zmahaŭnie za wysokija

ideały, jak wolnaść, kultura, hramadzka-ja sprawiadliwaść i inš. układa-je cenny dar u ahułna-ludzkuju skarbon-ku id ałaŭ.

Referaty Ks. W. Hadleŭskaha i D-ra B. Turonka.

Pa hetaj ustupnaj pramowie pieršy ūziaŭ hołas ks. W. Hadleŭski, jaki ŭ hruntouŭnym referacie ahułam ab biełaruskaj presie z pryčyny sioletniaha jaje 20-ci letniaha jubileju, prastawiŭ padziei i charakterystyku hetaj presy. Ks. W. Hadleŭski ŭ swaim referacie daŭ wielmi cikaŭny henetyčny načyrk razwoju biełaruskaj presy. „Нашую Долю“ u 1906 h. ūzradziła rewalucyja, jejnaja nastupnica „Нашая Ніва“ jość synteza-ju zachodniaha romantyzmu i ūschodniaha narodnictwa. U 1917 h. u Pieciarburzie pačala swajo žyćcio „Kry-nica“. Heneza „Krynicy“ jość synteza romantyzmu, narodnictwa i chryścijanstwa. „Вольная Беларусь“ byla praciham syntezy romantyzmu i narodnictwa.

U časie rewalucy-je biełaruskaja intelihiencyja spa-čatku nia wieryła, što biełaruski narod zdoleje zrazu-mieć biełaruški ruch i pajści z im, ale wystupiŭ ŭwia-domy biełaruski žaŭnier; uchapiŭšysia za ruch, jon

wać buduć na niejkim kulturna-relihiyjnym stanowišcy ũ našym krai.

Reč zrazumiełaja, što samawolna polskija ksiandzy nie dadumajucca zaniać pry-chilnaha, spahadnaha stanowišča da našaj sprawy, heta jany zrobiać tolki z prymusam, a chto ich hetak zniawolić? — My! Heta naš abawiazak, naš histaryčny šwiaty abawiazak. Inakš dzietki patomnyja kaliś dziwica z nas buduć i narakać, što my niadba-łyja dazwolili čužyncu siejbitu siejać i zbi-rać płady z niwy našaj, a wianuć i sochnuć rodnym zierniatkam, što tak pryhoża ũžo puścili ruń świeżuju na honiach rodnym.

Jak-ža dabicca ad polskaha duchawienstwa tej sprawiadliwaści i pašany da našych narodnych wymahańniaŭ? Nia prośbaj hara-čaj, nia siłaj pierakanańnia, bo polska-endec-kaja duša astaniecca zašsiody hłuchoj i nia-moj na naš hołas, tut treba dabiwacca zmahań-niem, karystajučysia jak padmohaj i asno-waj tymi prawami, katoryja wysnuć možna z kanstytucyi ci ũsialakich inšych ustawaŭ Polšcy, abo z adpawiednych dekretaŭ rym-skich adnosna ũżywalnaści biełaruskaj mowy ũ žyćci kaścielnym. Tolki hołas damahańnia našaha niachaj budzie silnym, a hetakim jon staniecca ũ hramadzkej świedamaści. Zywiom u dzikich časach, dzie siła i tolki siła pry-muśaje i dumać, i čuć, i chacieć, i rabić.

P—k.

PRAČYTAJ SAM „B. KRYNICU“ I DAJ DRUHOMU!

śmieła pawioŭ jaho ũpierad, a za saboju ũwieś narod. Dumki biełaruskich žaŭnieraŭ wykazwała „Беларуская Рада“.

Jak pryjšoŭ u Miensk J. Piłsudski, biełaruskija adradžency tamaka ščyra jaho witali i spadziawalisia pry polskaj dapamozie dabicca niezaležnaści Biełarusi. Hetyja pahlady wykazawała wialikaja štodziennaja ha-zeta „Беларусь“. Ale heta była abmyłka — Palaki Biełarusam nia dumali pamahać.

„Ляньніца“ była pradstaŭnicaj klasawa-rabot-nickich imknieńniaŭ biełaruskich.

Napaśledak u Wilni naradziłasia presa nowaha charakteru; jana pierakanana, što tolki siłaj možna zdabyć sprawiadliwaść i da stwareńnia hetaje siły imkniecca.

Napaśledak pramoŭca ũsiu sučasnuju biełaruskiju presu scharaktaryzawaŭšy, jak pierażywajučuju čas moładaści j junactwa, wyraziŭ pažadanie, kab usia jana stwaryła wialikuju syntezu biełaruskaha ruchu.

Bolš dakładna nad referatam Ks. W. H. nie za-trymliwajemsia, bo pastarajemsia ũ čarodnym numary našaj hazety žmiaścić jaho calikom.

Pašla Ks. H. wystupiŭ z referatam ab „Krynicy“ Dr. B. Turonak. Pačatak hetaha referatu my nadruka-

Ab padtrymańni i raźwićci biełaruskaj pieśni.

U Nr. 24 „Bieł. Krynicy“ niechta Biełaruski Tru-badur daje prapazycyju zasnawać Biełaruskaje Tawa-rystwa Pryjacielaŭ Muzyki. Z cełaje staćci widać, što jaje aŭtar mieŭ na dumcy muzyku i śpieŭ kaścielny, hawaryŭ pierawažna ab zapraŭdy ciażkim pałažeńni ar-hanistych i pryjšoŭ da prajektu ũtwareńnia Muzyčna-ha Tawarystwa. Nie ũhłyblajučysia ũ žmiest usiej stać-ci, liču patrebnym žwiarnuć uwahu na cikiawy prajekt i abhawaryć jaho bliżej.

Nichto nia budzie spračacca z tym, što takaja mastackaja arhanizacyja, prysučasnym zaciššy ũ žyćci našaj pieśni biazumoŭna, patrebnaja. Adnak zapirać ja-je ũ ramku naprykład kaścielnych choraŭ było-b nie racyonalnym, bo nia było-b mahčymaści ũwadzić ma-ment raźwićcia biełaruskaj świeckaj narodnaj pieśni, jakoju my možam słušna pachwalicca.

Takim čynam treba było-b zasnawać Tawarystwa, jakoje-b mieła na mecie twareńnie pierš-na-pierš choraŭ, jak kaścielnych, tak i świeckich. Ja kładŭ asabli-wy nacisk na chory, bo ũ muzyce instrumentalnaj i wokalnaj solo, my pakul što tworaŭ blizu što nia majem, tak sama jak i siłaŭ wykanaŭčych. Takija chory mahli-by arhanizawać kožnyja dobra muzykalny-ja arhanistyja, abo inšyja muzykalnyja ludzi.

Meta hetych choraŭ wiadomaja: pašyryć u ma-stackaj formie našu pieśniu i ũzbudzić luboŭ da jaje, ładziaćy wiečaryny-kancerty, a tak-ža ũwodziaćy biełaruskiju relihijniju pieśniu ũ kaścioł.

Hetu pracu spoŭnili-b pierawažna našy arhani-styja z warunkami, što duchawienstwa naša padt. ymała-b hetu sprawu materjalna, bo našy arhanistyja majuć

wali ũ prošłym numary našaj hazety, a kančatak dru-kujem ũ hetym. Z referatu dr. Turonka dawiedwajem-sia my ab historyi našaj časopisi, ab jaje ideałach i ahułam ab jaje charakterystycy.

Pramowa hram. Świaniewiča.

Ad polskich wilenskich demakrataŭ wystupiŭ z prywitalnaj mowaj hr. Świaniewič. U swajej pramo-wie žwiarnuŭ jon asabliwuju ũwahu na škodnaść dla kožnaha narodu nacyjanalizmu. Bo nacyjanalizm heta niebiaspiečnaja chwaroaba. Kali jaki narod na jaje za-chwareje, dyk jon tady tolki samoha siabie baćyć, tol-ki swaje intaresy maje na woku, tolki swajo lubić i chwalić i achwotna karystajecca koštam druhoha na-rodu.

Dumki hetyja ab nacyjanaliźmie, peŭna-ž, waždy-ja i dla nas biełarusaŭ, ale pokulšto biełarusy, hetaj chwaroaby, ahułam biarućy, nia majuć, bo jany jšče ciażka zmahajucca z nawałaj polskaha i rasiejskaha nacyjanalizmu.

Pramowa hram. Weleckaha.

Ad wilenskich litoŭcaŭ wystypiŭ z prywitalnaj pramowaj hram. Welecki. Jaho pramowa pradusim ad-

warunki da życia wielmi ciężkija i dzieła hetaha nia kożnamu ũ haławie praca kulturnaja, kali hoład u chacie.

Jak-ža heta sprawa wyhladaje z boku farmalnaha?

Kab zasnawać niejkaje tawarystwa, treba zatracić šmat času i enerhii na jaho lehalizacyju. Rabić hetyja ũsie zachady pry istnawańni Bieł. Instytutu Haspadarki i Kultury, značyła-by toje samaje, što łamać adčynienyja dźwiery. Chaj budzie mienš arhanizacyjaŭ, ale chaj buduć jany dużejšyja. Raspylaccy ũ małyja hrupy, heta značyła-b asłablać swaje siły.

Woś, na moj pahlad, hetyja, jak ja-by nazwaŭ, Hurtki Biełaruskaj Pieśni mahli-b istnawać najpeŭniej pry Biełaruskim Instytucie Haspadarki i Kultury, jaki praŭda, jašče znachodziacca ũ stanie arhanizacyi, ale ũ niedalokim časie možna spadziawacca, što budzie mieć mahčymaść prajawić šyroka swaju kulturnuju dziejnaść.

Dyk kożny, chto choča pracawać pierš-na-pierš na dabro swajej Bačkaŭščyny, niachaj abznajomicca z Statutam T-wa Biełaruski Instytut Haspadarki i Kultury i adkrywaje na miascach hurtki Instytutu. Tady nia prydziecca rabić wialikich farmalnych zachadaŭ, kab naprykład naładzić na wioscy koncert z choram. Biazumoŭna, na biełaruskaj wioscy pierš-na-pierš hetym pawinny zaniacca arhanistyja i muzykalnyja wučyciali. Usialakija-ž ukazki i Statut Instytutu wysyłajacca na pieršaje damahańnie. (Pisać u Wilniu, Zawalnaja 7. Budu spadziawacca, što asoby zacikaŭlenyja hetaj sprawaj zachocuć na bałonkach „Bieł. Krynicy“ zakranutaje pytańnie abhawaryć z uslich bakoŭ

A. Stepowič.

— PAŠYRAJCIE „BIEŁARUSKUJU KRYNICU“! —

značalasia tym, što była skazana pabiełarusku i z wialikaj ščyraścij. Pramoŭca skazaŭ, što jon nie spadziawaušsia, što świata „Krynicy“ źbiare aź hetulki haściej.

Kančajućy pramoŭca ad imia litoŭskaha hramadźianstwa pažadaŭ nam pamysnać pracy i nadalej.

Pramowa hram. Turkiewiča.

Prysutny na świątkawańni pradstaŭnik biełaruskich rabotnikaŭ Turkiewič u pryhożaj mowie witaŭ „Krynicu“. Treba wiedać, što Turkiewič — heta adzin z najstarejšych u Wilni biełarusau. Woś-ža heta jon i adznačyŭ u swajej pramowie padčorkawajućy, što „najstarejšy ũ Wilni biełarus witaje najstarejšuju ũ Wilni biełaruskiju hazetu“.

Pramowa paśla Jaremiča.

Pasoł Jaremič wustupiŭ z prywitalnaj mowaj ad Biełaruskaha Sialanskaha Sajuzu. Pramoŭca wyraziŭ swaju radaść z pryčyny prybyćcia na świątkawańnie „Krynicy“ takoha wialikaha liku jak biełarusau, tak i nie biełarusau i žadaŭ „Krynicy“ dalejšaj wytrywa-
łaj pracy na biełaruskaj niwie.

Da nas pišuć.

„WZOROWY“ NASTAŬNIK.

M-ka Duniławičy, Pastaŭskaha paw. U m-ku Duniławičach jość polskaja paŭšechnaja 7 addz. szkoła. Szkoła heta jość „wzorowa“ dla celaha rajonu druhich szkoł polskich, dzieła hetaha wielmi časta adbywajucca ũ joj „wzorowyja“ lekcyi, na katoryja źbirajeccy mnoha wučycialoŭ akaličnych szkoł.

Treba dumać, što kali „wzorowaja“ szkoła, to i nastaŭniki hetaje szkoły pawinny być prykładam dla druhich, adnak tak nia jość, bo ũ henaj škole jość wučyciel, katory nia wielmi „wzorowy“ — zawiecca jon Prušynski. U prošłym hodzie byŭ jon kiraŭnikom internatu pry škole ũ Duniławičach i wielmi daŭsia ũ znaki haduncam hetaha internatu: wielmi błaħa abchadziŭsia z wučniami, a tak-ža biŭ ich. Hety pan i sioleta maje być kiraŭnikom internatu, dyk dzieła hetaha nihto nia choča addawać u hety internat dzieciej. Jak čuwać ab hetym daniešli samomu Školnamu Inspektaru ũ Duniławičach, adnak nijakich dahetul skutkaŭ nia było. Hety pan Prušynski nia lepš tryma-
je siabie i na lekcyjach u škole: da hetaha času ũžo mocna pabiŭ wučanicu 5 addzieła Hrybkowu z wioski Piatrowičy i wučnia 4 addz. Zienkiewiča z Lenbaŭki, padnosiaćy da nasa ramień i pytajućysia, čym pachnie; kali wučań nie adkazywaŭ, dyk iznoŭ pačynaŭ bić, bo treba było adkazać, što pachnie hultajom. Bjecca jon za toje tolki, što wučni nia mohuć hawaryć papolsku. Dyk woś jakija ũ nas „kulturnyja“ pracaućniki! Kali-ž urešcie naša hora zhinie!?

Piattruk z pad Duniławič.

NIAHODNAJA RABOTA.

Jody, Brasłaŭskaha paw. Našy Jody niadaŭna iznoŭ ażywilisia. Jość tut paŭtara čalawiečki, jakija pnucca, kab dumać paendecku, abo lepš kažućy papansku. Im zachaciełasia zawaryć u Jodach nie maŭ-

Pramowa hr. A. Bildziukiewiča.

Ad imia Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury prywitaŭ „Krynicu“ staršynia Instytutu A. Bildziukiewič. Pramoŭca hety pradusim padčyrknuŭ stojkaść i wytrywałość „Krynicy“ u zmahańni za prawy biełaruskaha narodu i žadaŭ redakcyi dalej takoj-ža roŭnaj i wytrywałaj pracy dla dabra našaha narodu.

Pramowa hr. Drazdowiča.

Wialikaje zacikaŭleńnie ũ prysutnych wyklikała wystupleńnie wiadomaha biełaruskaha mastaka Jazepa Drazdowiča. Jaho skromny wyhlad i skromnaje, a pabiełarusku ščyraje prywitańnie ũsich zacikawiła. Asabliwa-ž źwiarnuła prysutnych na siabie ũwahu niewi-
ličkaja tečka, z jakoj mastak naś pakazaŭ dwa pryho-
żyja, ũłasnej raboty malunki: na adnym patret z natu-
ry biełarusa dziaduli, a na druhim kwatera (klabanija) św. p. Kaz. Swajaka ũ Zaświry i toj hanačak, na ja-
kim siedziaćy niabošćyk piaśniar układaŭ swaje wieršy i niaraz wioŭ hutarku z mastakom Drazdowičam, jaki bywaŭ u paety ũ haścicach.

ju kašu. Pačali jany hetu rabotu ad taho, kab ad prawasłaŭnych adabrać carkwu, dy zawiaści tam u joj swaje paradki.

Praŭda, apetyty ŭ ich wialikija, ale što z hetaha wyjdzie — čas pakaža. Tutaka wojt naš Rudomino i aptakar Gintowt nia mała nad hetym pracujuć. Užo da taho dajšo, što niadaŭna da nas pryjażdžaŭ ksiondz dziekan razbirać sprawu, ci carkwu ad prawasłaŭnych adniać, ci nie. U hetym časie ŭ nas razyhrałasia ma-leńkaja wajna pamiż prawasłaŭnymi i kućkaj palakoŭ. Prawasłaŭnyja dawiedaŭšysia, što ŭ Jodach losy ich carkwy razstryhajucca, usie sabralisia hetaha dnia ŭ Jody i jak mur stali kruhom carkwy, čakajuć palakaŭ, što manilisia adbirać carkwu. U hetym-ža ča-sie palaki z dziekanam sabralisia ŭ panski dwor i tam horača naradźalisia, jak heta lepiej adabrać ad prawa-słaŭnych carkwu.

Woś da čaho dachodzie ŭ našych Jodach. Ludzi aźwierywajucca užo brat na brata. A ŭsio heta dzieic-ca zatym, što my majem mocna polskaha wojta i mocna polskaha aptekara. Heta jany hałoŭnyja wi-noŭniki ŭsiej sprawy, heta jany buntujuć ludziej adnych prociŭ druhich. Adnak treba ciešycca, što biełarusy-kataliki da hetaj niahodnaj raboty ruki swajej nie pry-kładajuć.

Stary Zwanar.

„KITŲ POLSKAŚCI“.

Ławaryskaja parafija kala Wilni. U karespan-dencyi „Čas abjawić wajnu ciemry“ nahladčyk wielmi dobra acharakteryzawaŭ tych „kitoŭ“, na katorych da-siul dzierżycca niekim dziŭnym i nienormalnym spo-sabam polščyna ŭ našaj parafii, a hetymi „kitami polš-čyny“ zjaŭlajucca u našaj parafii najciamniejšyja adzin-ki. Jak prykład, skažu adzin fakcik: 15 žniŭnia s. h. u susiedniaj parafi Rukojniach pieršuju imšu adprawiŭ ks. Pačopka pa sławianskam. Ks. Pačopka dla mno-hich našych parafjan jość asabista znajomy, jak nieda-łoki susied, ale jakojež heta ŭ našych „kitoŭ polščyny“ zrabila ździuleńnie, što ksiondz dy adpraŭlaŭ imšu pa-

sławiansku, a nie „papolsku“: jany hetak nazywajuć łacinski abrad. Čujuć hetakija niedarečnaści i nie-razumieńnie katalickaha kaścioła, ja i mnohija maje kumpany pačali hetym „kitam polščyny“ tłumać, što ks. Pačopka taki samy ksiondz katalicki, jak i naš pro-bašč i druhija ksiandzy katalickija, a roźnica tolki ŭ abradach i što na hety sławianski abrad wieimi prychilna hladziać usie biskupy katalickija i sam Papieź baha-sławić hety abrad. Kudy-ž tam ich prakanaješ, jany i na biskupaŭ i na Papieža hory praklonnych stoŭ ssylajuć jak na heretykaŭ. Sluchajuć heta ŭsio škoda niejaka stała hetych „kitoŭ“, što jany hetakija ciomnyja niawiedajućyja na't swaje wiery, da katoraj naležać pa-metrycy; ja padumaŭ sabie i skazaŭ swaim kumpanom—nia nam-ža ich wućyć katalickaje wiery, na heta-ž jość u Ławaryškach ksiondz probašč, hetaž jaho na't maralny abawiazak.

Pašla hetaha ja iz swaimi kumpanami zyišlisia da mianie da chaty i abhawaryli hetuju sprawu ŭsie-staronna, katoraja wyhladaje woś jak:

U našaj parafii hetakich „kitoŭ polščyny“ wielmi mała, a što najhorš, to toje, što jany nadta-ž ciomnyja, z katorymi hawaryć niamožna, a da taho, što palityka kaścioła ŭ nas i apirajeccca tolki na hetakich „kitoch polščyny“ i hetakaj ciemnacie, to my nia horšačysia hetakaj palitykaj kaścioła ŭ nas mu-simo macniej stać na hrunt Chystyanizmu i pracawać siarod siabie i znakomych pa za kaściołam u kierunku dalšaha našaha—biełaruskaha adradžeńnia iz Chrysci-janskaj ideolohijaj. Dziela hetaha pastanawili zarhani-zawać u siabie „Bieł. Instytut Haspadarki i Kultury“ i takim šlacham kulturnym napeŭna dojdziem da taje-mety, da katoraj idzie Biełaruski Narod—da adradžeńnia.

Adzin z kumpanoŭ.

Prysyłajcie padpisku na „Bieł. Krynicu“.

Mastak naš hetyja dwa malunki achwiarawaŭ na pamiatku našaj redakcyi i wyraziŭ nam swaje najlepšy-ja pažadańni.

Pramowa hram. Płaŭskaha.

Astatniaj pramowaj była prywitalnaja pramowa hram. Płaŭskaha, staršaha składalnika ŭ biełaruskaj drukarni im. Fr. Skaryny. Płaŭski, jaki užo niekulki hadoŭ składaje „Krynicu“ słušna ŭ swajej pramowie pryraŭnawaŭ siabie da kraŭca, jaki rupicca ab pryho-žaju wopratku dla „Krynicy“. Dyk ničoŭa dziŭnaha, što hetaje sympatyčnaje wystupieńnie techničnaha supra-coŭnika „Krynicy“ sabrańnie pryniało duža ciopła i sardečna.

(Dalej budzie).

HRAMADZIANIE!

Prysyłajcie adrasy wašych znajomych, kab my mahli pasłać im probnyja numary našaj hazety. Pašyrajcie swaju rodnuju ča-sopiś!...

Referat D-ra B. Turonka na świątko-wańni 10-ych uhodkaŭ „Krynicy“

24. X. 26.

(Hl. Bieł. Krynicu" Nr 38).

Ahulny, nia jasny pahlad na socyjalnyja pytańni ŭ pieršych hadoch „Krynicy“, pačynajućy z 1920-21 h. zusim wykryształizawaŭsia. Tut jana pierażyła i piera-zywaje celuju trahedyju. Reč u tym, što dasiul u na-šym krai idealohiju chryścijanskiju pradstaŭlali ele-menty znachodziačyjasia u drabinie klasawaha padzie-łu daloka na prawa. „Krynica“ kirawanaja praz synoŭ wyšaŭšych z pad sałamiannaje sialanskaje strach i praznačanaja dla tych-ža sialan, adrazu pabačyła, što z hetymi „chryścijanami“ jej nie padarozie. Jana api-rajućysia na chryścijanskaj ideolohii, uwažaje, što pry-watnaja łasnaść jość padstawaj cywilizacyjnaha postu-pu hramadzianstwa, ale kaža, što ŭłasnaść zhramadža-naja ŭ wialikšaj miery ŭ rukach prywatnych žjaŭlajec-ca kryŭdaj dla pracoŭnaha narodu i piarečyć elementar-nym padstawam chryścijanskaj sprawiadliwaści.

Apirajućysia na hetym „Krynica“ śmieła pačala damahacca padziełu wialikšych ziemiŭnych abšaraŭ,

Z biełaruskaha žyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

Na mahile K. Swajaka. U Dzień Zadušny 2 listapada wiečaram na mahile K. Swajaka sabrałasia dawoli wialikaja hrupa wilenskich biełarusaŭ, jakija prapajali niekulki biełaruskich relihijnych pieśniaŭ, a ŭ kancy hymn „Boža što kaliś narody“

Sud nad „Sialanskaj Niwaj“. Redaktar „Sialanskaj Niwy“ paciahnieny da adkaznaści za źmiaščeńnie ŭ Nr. 35 hazety artykulaŭ: „Polityka polskaha ŭradu“ i „Našaja prahrama“.

Ŭlada znajšła ŭ hetych artykulach prastupki proci 129, 154 i 253 art. K. K.

Wiečaryna biełaruskaha choru. U niadzielu 31 kastryčnika z pryčyny 5-ch ŭhodkaŭ istnawańnia biełaruskaha kaścielnaha choru adbyłasia wiečaryna. Aproč siabroŭ choru byli zaprašany hości. Prahrama złažyłasia z biełaruskich pieśniaŭ, tancaŭ i harbatki.

Wyjšaŭ z druku Biełaruski Kalandar „Krynica“ na 1927 h. Pradajecca ŭ biełaruskich i inšych kniarniach Cana 85 hrošaŭ.

Z Radawaj Biełarusi.

Značeńnie pierapisu nasialeńnia. 21 śniežnia siol. h. adbudziecca pierapis nasialeńnia ŭsich Radaŭych Respublik, a ŭ tym liku i Biełarusi. „Cab. Beł.“ u Nr 197 woś što piša ab značeńni hetaha pierapisu.

...„Jak wiadoma, jašče da hetaha času niama dakładnych dannyh ab nacyjanalnym składcie BSSR. Časam kažuć, što na Biełarusi kali i jość bolšaść biełarusaŭ, dyk časam niekatoryja nia chočuć pryznawać siabie za biełarusaŭ i ličać siabie rasiejcami.“

Na hruncie adsutnaści dakładnych dannyh ab nacyjanalnym składcie BSSR, časam zaŭważwajucca roznyja hutarki ab karyści biełarusisacyi.

Statystyka nasielictwa BSSR wielmi kulhaje. Raźmiarkawańnie nasielnictwa pa haradoch wyjaŭlajecca, naprykład, pa dannyh pierapisu 1923 h., a dla

wiaskowaha nasielnictwa pa dannyh pierapisu 1917 h. (b. Mienščyna) i pierapisu 1920 h. (b. Mahiloŭščyna i Wiciebščyna).

Takim čynam, pierapis na terytoryi BSSR byŭ prawiedzien u 1917 h., h. z. tady, kali nia było samoj BSSR. Kali pryńiać pad uwahu nizkuju nacyjanalnuju šwiedamaść biełaruskaha sielanina, pryhniečanaha wia-kami rasiejskim caryzmam, to stanie jasna, što pierapis 1917 h i nawat u Mienščynie nia moh dać adpa-wiednych wynikaŭ i wyjawić nacyjanalny twar staroj BSSR.

Nia lepš sprawa z pierapisam 1920 hodu na Wi-ciebsčynie i Mahiloŭščynie. Tady hetyja miascowaści ŭwachodzili ŭ skład RSFSR, i zrazumiela, tam nija-kaj biełaruskaj pracy amal-što nia było. Hety pierapis pa tych-ža pryčynach, što nia moh dać dakładnych wyni-kaŭ i ŭ Mienščynie.

Woś, dziakujućy tolki hetaj błytaninie z pierapi-sami, mahčyma była hetkaja zajawa ŭ druk, što na adnu biełaruskaju školu prychodzicca 763 biełarusy, a na adnu rasiejskuju školu — 17.273 rasiejcaŭ.

Adsiul zrazumiela, jakoje značeńnie maje piera-pis dla BS'R. Hety pierapis pawinien dać dakładnyja dannyja ab nacyjanalnym składcie našaj respubliki. Zaraz užo nia tyja časy, kali biełarus nia moh tołkam adkazać, chto jon: biełarus abo „tutejšy“, što značyła na mowie pierapišczykaŭ rasiejec. Pracu siarod nacyja-nalnaściaŭ sawieckaja ŭłada i kampfartyja prawiała wia-likuju za hetyja hady i kožny hramadzianin BSSR budzie zaraz wiedać ci biełarus jon, ci rasiejec i h. d....

Akademičnaja Konferencyja ŭ Miensku. Z ini-cyjatywy Instytutu Biełaruskaje Kultury ŭ Miensku z 14 pa 21-ha listapcda budzie Pieršaja Biełaruskaja Akademičnaja Konferencyja.

Na konferencyju zaprašany ŭsie wydatniejšyja biełaruskija nawukowa-kulturnyja pracauniki jak z BS SR, SSSR, USSR, tak i z-za-miežaŭ, biaz rožnicy ichnich palityčnych pahladaŭ i klrunku.

Zaprašany tak-sama i nawukowa-literackija siły inšych nacyjanalnaściaŭ, kali jany wyjawili swaju za-

da kaho-b jany nie naležali, miž biezziamielnym i ma-laziamielnym sialanstwam biaz wykupu.

Hetaha nijak nia moža pieratrawić ani polskaje hramadzianstwa, jakoje ŭ našym krai pachodzie pradusim z abšarnickaje klasy, ani polskaje duchawienstwa, budučaje pad upływam pieršych. Jak z adnaho, tak i z druhoha boku sypiacca napaści na „Krynica“ za jaje, hety „radykalizm“, zakidajućy bałšawizm, nie-chryścijanstwa.

„Błahi toj žaŭnier, što nia choča być jeneralam, drenny čaławiek toj parabak, što nia dumaje ab zda-byćci sabie ŭłasnae chaty, ničoha nia wart toj narod, jaki nia żywje nadziejaj dajści da wolnaha i niezaležna-ha žyćcia“.

Tak kaža „Krynica“ u nawahodnim nomieru 1923 h.

Takija i padobnyja dumki časta spatykajem na staronkach „Krynicy“, a pašla i „Bieł. Krynicy“. Usiudy prabiwajecca heta niazłomnaja wiera ŭ ździejśnień-nie apošniaha swajho ideału — niezaležnaści.

Jak na šlach hetaha ideału „Krynica“ zašiody pakazwaje na patrebu kulturnaje pracy, ušwiedamleń-nie i arhanizawańnie rodnaha narodu. „Niachaj kožny stanie šwiadomym, budzie lubić svoj Narod i swaju

Bačkaŭščynu, dyk nia budzie takich putaŭ, jakija-by nie dalisia“ — kaža „Krynica“ ŭ wadnej sa swaich staciej (Nr 27, str. 2. 1925 h.).

Naturalnymi sajuźnikami ŭ zmahańni za wyzwaleńnie Biełaruskaha Narodu „Krynica“ zašiody ŭwa-žała i ŭważaje bratnjia sabie narody Litoŭski, Ukrain-ski i tych, niamnohich dasiul, z polskaha hramadzian-stwa, jakija pryznajuć słušnaść Biełaruskamu Narodu ŭ jaho zmahańni. Na Uschod „Krynica“ zašiody hla-dziela krytyčna; nie zwažajućy na častyja razčarawańni, uvažaje, što pry supracuŭnictwie sa ščyra demakra-tyčnymi elementami Zachadu, Biełaruski Narod z bol-šaj peŭnaścij moža raźličać na poŭnaje ździejśnieńnie swaich ideałaŭ u wolnym i bratnim sužyćci Narodaŭ.

Jak bačym, „Krynica“ za 10 hadoŭ swajho istna-wańnia, ahulnuju dumku słužeńnia Biełaruskamu Na-rodu raźwiła duža šyroka i wyjawilasia ŭ kancy, jak biełaruskaja narodna-sialanskaja hazeta.

Padarož u hetym kirunku była nia zusim łohkaja. Za swaju śmieľuju i ščyruju abaronu prawoŭ bieła-ruskaha sialanstwa, mnoha pryšlosia praciarpieć „Kry-nicy“, jaje supracuŭnikom. Ciarpieła jana nia tolki ad

cikaŭlenaść u akademičnym i kulturna-litaraturnym żyćciu Biełaruskaha narodu.

Kala 10-ci wilenskich Biełarusaŭ, što pracujuć na biełaruskaj nawukowaj abo literaturnaj niwie, tak-sama dastali zaprosiny na wyššpomnienaju konferencyju.

Biełarusy ŭ Amerycy.

I tam jak u nas. Ad našaha supracouńnika, profesara ŭ misyjanarskich seminariach u Amerycy Dr. ajca J. Tarasewiča, niadaŭna atymali my piśmo, duža jarka malujućaje nienawiść palakoŭ da biełarusaŭ, z jakoha najcikaŭiejšaje miejsca drukujem tut całkom:

...„Pad kaniec žniŭnia byŭ ja ŭ Nashua N. Il. Tam šmat jość biełarusaŭ-katalikoŭ. Polskaja parachwija składjajecca tolki z ich. U subotu litoŭcy skazali im, što ja budu mieć kazańnie pabiełarusku ŭ litoŭskim kaściele ŭ niadzielu ranicaj. Usie tyja, što paćuli hetu wiestku pryjšli nazaŭtra ranicaj na sumu da litoŭskaha kaścioła. Kaścioł byŭ pierapouñieny — jak bitkom nabity. U praciahu sumy praćytaŭ ja Ewanhieliju paanielsku i skazaŭ, što pa Sumie budzie Ewanhielija i kazańnie pabiełarusku, kali chto choća pasłuchać, dyk chaj zastaniecca na minut 25, abo paŭhadzinki. Usie astalisia. Cišynia, wializarnaja cišynia panawała, kali čytaŭ ja pabiełarusku Ewanhieliju, a pašla kazaŭ pabiełarusku kazańnie. Niekatoryja wuśy nastaŭlali, kab koźnaje słowa dobra paćuć. Maje ludzi paprostu lykali koźnaje biełaruskaje sloŭca — prymali jaho da swaje biełaruskaj duśy z wialikaj radaścij. Heta byŭ wialiki dzień dla ich — dzień, kali pieršy raz na swaim žćci paćuli swajo rodnaje słowa ŭ kaściele — kali słowa Bożaje tłumačyłasia im u ich rodnaj, darahoj i zrazumiełaj mowie

Pašla kazańnia skazaŭ ja im, što kali chto žadaje, dyk moža pryjšci wiečaram na kanferencyju pabiełarusku. I jany pryjšli sami i dziaciej swaich prywiali. Skazaŭ ja im, čym była kaliści naša Baćkaŭščyna, čym jana ciapier jośćcieka. Wytłumačyŭ ja im, chto my takija, zaachwoćwaŭ da pracy i prapanawaŭ im stwaryć „Hramadu biełarusaŭ katalikoŭ ŭ Nashua,

swaich praciŭnikaŭ i worahaŭ, ale časam i ad tych, što wydawalisia swaimi.

Za praciach 3-ch — 1923-24-25 hadoŭ „Krynica“ i „Bieł. Krynica“ pieraniasła 9 kanfiskataŭ i 17 sudowych spraŭ, bolšaść z jakich jašče i daśiul nie zakončany. Za častku hetych spraŭ, pryhawaram Wilenskaha Akružnoha Sudu z dn. 30 listapada 1925 h. redaktar „Krynicy“, pišućy hetyja słowy, zasudžany na 2 miesiacy turmy.

Siahońnia, razhladajućy minułuju pracu „Krynicy“ za praciach 10-ch hadoŭ, my bačym, što „Krynica“ nikoli nie zdradžała swaim ideałam. Peŭna-ž, jak i ŭ-wašialakaj pracy byli peŭnyja pamyłki, jakich u budućynie jana pawinna wyścierahacca.

Kančajućy, treba pažadac, kab usie supracouńniki i prychilniki j nadalej raźwiwali i pahłyblali dumki zrodžanyja „Krynicaju“, wytrywała pracujućy na rodnaj niwie. Chaj i nadalej na staronkach „Krynicy“ horda krasujecca klič: „Za palityčnuju, kulturnuju i hramadzkuju wolu Biełaruskaha Narodu, za brackaje sużyćcio ŭsich narodaŭ, zasialajućych naš Kraj!...

Kaniec.

N. Il. — Prawasłaŭnych tam saŭsim niamašaka. Čytaŭ tak-ža im Macieja Buračka i druhija rečy. Było šmat śmiechu i radaści.

Nazaŭtra rana, u paniadzielak, pajechaŭ ja dalej. Dawiedaŭsia polski probašč, što ja tam byŭ, mieŭ kazańnie i kanferencyju. Dawiedaŭsia chutka ab hetym, bo chacieŭ wiedac, čamu polski kaścioł byŭ paroźni ŭ tuju niadzielu.

Na dniach mieŭ pisulku ad maich biełarusaŭ z Nashua, N. Il. Kažuć, što ciapier toj probašč nie dajeć im supakoju: u kaściele z ambony łaje ich, zawić chachłami i chamami za toje, što pajšli da litoŭskaha kaścioła na biełaruskaje kazańnie

Jon z Paznanskaha, dyk dobra nia wiedajeć, kaho nazywajuć „chachłami“ — wiedajeć adnak, što našyja biełarusy ŭ Nashua N. Il. nadta nia lubiac, kab chto nazywaŭ ich chachłami. Dyk jon i spahaniajeć na ich swaju złość henym słowam.

Kažuć, što łaje i nazywaja j mianie „chachłom“, I heta ŭsio čaupiecca ŭ kaściele, dzie słowa Bożaje pawinna tłumačycca. Strašyć ich tak-ža maim aryštam, što jon aryštujeć mianie, jak druhi raz pryjeđu da Nashua N. Il., a kali-ž nie ŭdałosia-b jamu mianie aryštawać, dyk usio roŭna nia budu bolš im kazańniaŭ biełaruskich kazać, bo dźwiery ŭsich kaściołaŭ katalickich u Nashua N. Il. buduć začynienyja pieradamnoj. A heta ŭsio tak-sama było skazanym z ambony.

Woś i katalicki duch polskich niekatorych ksian-dzoŭ....

Z Niezależnej Litwy.

Radawa-litoŭskija handlowyja pierahawory. „Lietuvos Žinios“ padaje, što pierahawory handlowyja ŭ Maskwie stajać na dobrej darozie i jość nadzieja, što zakončacca pamysna.

Odhałoski pastanowy Rady Ambasadoraŭ u Koŭni. Z Koŭni padajuć, što ŭ zwiazku z apošniaj pastanowaj Rady Ambasadoraŭ, jakaja paćwierdziła papiaredniuju pastanowu ŭ sprawie Wilni, uradowaje telehraficznaje ahienstwa razasłała kamunikat, u jakim haworycca, što Litwa nikoli nie pryznaje adnastaronniaje decyzyi Rady Ambasadoraŭ i pryznawać jaje nia dumaje.

DA WIEDAMA PADPIŠČYKAŭ.

Časta da nas dachodziac wiestki, što „B. Krynica“ nie dachodzić da waśych ruk. Paštary wykrućwajucca tym, što bytcam niechta ŭžo zabraŭ hazetu. Kamu jany addajuć „B. Krynica“ časta zhadać trudna, ale bywaje toje, što addajuć palicyi, abo tak kamu.

Woś-ža na heta jość sposab. Treba znajści ŭ miastečku blizka pošty takuju asobu, jakaja mahła-b zdymać z pošty wašu hazetu, jak tolki jana pryjdzie, a potym addawać wam. Abo jašče lapiej: zhawaryciesia i wypišcie na peŭnuju asobu niekalki numaroŭ. A kali pryjdzie niadziela abo świata, koźny z Was budzie zachodzić da taje asoby i brać swaju hazetu.

Hetakim sposabam paštar ŭžo nia budzie wykrućwacca, što addaŭ niekam, ale hazeta budzie peŭniej dachodzić da waśych ruk.

Z życia kaścielnaha.

Biełarusam niama miejsca, a palakom jość. Jak wiedajem ksiandzam biełarusam Dr. Rešeciu i Dr. Hlakoŭskamu polskaja duchownaja ŭłada nie dała biełaruskich parafijaŭ i wysłała ich z kraju, a niadaŭna dla ksiandza palaka Miłkoŭskaha znašlaŭ parafija i to biełaruskaja ŭ Šarkaŭščynie, Dzišnienskaha paw. Adnym słowam, sprawiadliwaść ćwicie!..

Z Polšcy.

Sprawa wywazu zboŭża. Sajuzy młynaroŭ usiej Polšcy telehraficzna razasłali zacikaŭlenym ministerstwam prapazycyju ab ahraničeńni wywazu zboŭża, bo nie chwataje na ŭnutranych rynkach. Adpawiednyja ŭłady majuć razhladzić hetu sprawu.

U sprawie biezrobotnych. Ministerstwa Pracy i Apieki Hramadzkiej 9.X. s. h. wydała zahad, što biezrobotnyja, majučyja ŭradawyja dapamohi, traciać prawa na dapamohu, kali nia prymajuć pracy achwiarawanaj praz Dziaŕžaŭny Urad Pasrednictwa Pracy.

Urad i prajekty źmieny wybarčaje ardynacyi. „Słowo“ padaje, što ŭrad nia dumaje skora raźwiazawać Sojmu. Sprawu źmieny wybarčaje ardynacyi dumaje skroić tak, što hałasawańnie budzie adbywacca nie na śpisak, a na paasobnych asob. Heta maje źmienšyć upły partyjaŭ.

Biezraboćcie. Za čas ad 16 da 23 kastryčnika ahulny lik biezrobotnych źmienšyŭsia na 1702 asoby i raŭniajecca 200.738. Najbolš zmienšyŭsia ŭ Hornym Slonsku, pašla idzie Łódź, Sasnowiec, Biełastok.

Z kraju.

Skarhi Litoŭcaŭ. 14 wiosak Świancianskaha paw padali padańni da Wil. wajawody i kuratara, sa skarami na školnaha inspektara za adbirańnie kancesii wučycialom T-wa „Rytas“. Padpisanyja damahajucca litoŭskich uradowych szkołaŭ i dazwołu zakładańnia prywatnych swaimi koštami. Bo ŭ atkrywanych polskich na miejsca zakrytych litoŭskich wučyciali nia ŭmiejuć litoŭskaje mowy.

Uzrost školnictwa litoŭskaha. U sioletnim hoździe lik szkołaŭ T-wa Aświetnaha „Rytas“ značna ŭzros: u Wilenska-Trockim paw. T-wa hetaje maje 94 szkoły, u jakich pracujuć 100 wučyciołaŭ.

Litoŭski źjezd u Wilni. Dn. 23 listapada s. h. adbudzicca ŭ Wilni źjezd ziemlarobaŭ litoŭskich z Wilenskaha Wojawodztwa. Buduć abhawarywacca sprawy tolki haspadarna-ekanamičnyja: arhanizacyja ziemlarobskich hurtkoŭ, tawarystwaŭ kredytowych. Adkaznaj asobaj za źjezd budzie b. dyr. Lit. Wučycielskaj Seminaryi ŭ Wilni p. Kajrukštyš Jazep.

Z zahranicy.

S. S. R. R. Kamunistyčny Kanhres. Z Ryhi pawiedamlajuć, što partyjnaja kanferencyja ŭ Maskwie adčyniłaŭ duŭa ŭračysta. Bajučysia wystupleńnia apazycyi, bałšawicki ŭrad zabarańniŭ adbywać wiečy i zborki. Na rahocho wulic byli pastaŭleny kulamioty, na Teatralnym Placu pamieščany 2 bateryi harmataŭ.

Redaktar-wydawiec T. Wojciechowič.

U sprawazdačy ab miŭnarodnym palaŭeńni, Bucharin zaznačyŭ, što kapitalistyčny stroj — padkapany z dwuch bakoŭ. Heta strajk anhielskich wuhlakopaŭ i padziei ŭ Kitai.

Da ździejsnieńnia kamunistyčnaje idei iduć zhodna: Sawiety, anhielski haspadarski ruch i padziei ŭ Kitai, jakija i majuć prywieści da akančańnaje pieramohi kamunistyčnaje idej.

Žydy ŭ Radawaj Ukrainie. Z Maskwy danosiać, što ŭrad Rad. Ukrainy maje ŭtwaryć u Chersonskim wakruzie żydoŭski nacyjanalny rejon. Rejon hety aby-maje 40 tys. dziesiacin. U im uŭo zasieleny čatiry ziemlarobskija kalonii żydoŭskija. Usia administracyja, sudy, szkoły ŭ hetym rejonie buduć karystacca żydoŭskaj mowaj.

Aŭstryja. Paneŭrapejski Kanhres i jaho wyniki. U Wiedni niadaŭna adbyŭsia paneŭrapejski (usieeŭrapejski) kanhres, u jakim uziali ŭdzieł palityki i wučonyja ŭsiaje Eŭropy. Kanhres hety mieŭ na mecie paŭyreńnie dumki ab ŭtwareńni Eŭrapejskich Zlučanych Štataŭ. U wyniku naradaŭ utworana kamiisja sa znaŭcami haspadarskaha žyćcia Eŭropy, jakaja maje daśledžawać haspadarskija sprawy Eŭropy. Utworana tak-ŭa adpawiednaje biuro ŭ Brukseli, jakoje maje zaniacca pryhatawańniem paneŭrapejskaj celnaj unii.

Anhlilja Strajk u Anhlil. Strajk wuhlakopaŭ u Anhlil dasiul jašče trywaje 29.X.26 h. lik pracujučych rabotnikaŭ u kapalniach siahaje 7.175. Delehacyja rady hieneralnaj prafesyjonalnych sajuzau naradziŭsia z kiraŭnikami strajkujučych wuhlakopaŭ, adbyła naradu z Churchillem, pradstaŭnikom uradu, jakomu złaŭyla adpawiednuju zajawu.

Sławakija Sławackaja mowa ŭ Sławakii. Z Prahi Českaj danosiać, što rada ministraŭ pastanawiła, kab u Sławakii ŭradawaj mowaj była mowa sławackaja! Wydany tak-ŭa zahad, kab čečasławackija ŭradniki wučylisia sławackaje mowy.

Z Wilni.

Wyjezd biezrobotnych u Francyju. U apošnich dniach z Wilni wyjechała 90 rabotnikaŭ u Francyju.

Zaraznyja chwaroby. Sekcyja zdaroŭja pry Mahistr. za čas ad 17 da 23 kastryčnika zarejestrowała hetkija zarazliw: chwaroby: brušny tyfus — 3, (pamiorta 2), plamisty tyfus — 3, škarlatyna — 36 (pam. 1), dyfteryt — 2 (pamiort — 1), wospa — 3, kokluš — 1, roŭa — 3, trachoma 1, swinka — 2, suchoty — 1.

Ceny ŭ Wilni z dn. 29 kastryčnika. Zboŭża: Za 100 kh. żyta — 40 zł. aŭsa — 36, browarnaha jačmieniu — 35, jačm. na kašu — 30-34, 16 kil. lonu — 15-18, lniany alej za 1 kl. 2.70.

Miasa: za 1 kil. wałowiny 1.60, cialaciny 2.00, baraniny 1.60, swininy 2.50, sałaniny 4.00-4.60, masła niasolenaje 6.50, solenaje 4.60, śmietana 1.60-2.30, twaroh 60-80, 10 št. jajek 2.00.

Usiačyna.

Ziemiłtrasieńnie na Spakojnym Akijanie. Sejsmohrafičnaja stancyja ŭ Hohenšteini adznačyła silnaje ziemiłtrasieńnie na Spakojnym akijanie, trywaŭšaje čatiry hadziny.

Zahadki. 1. Pryjechała pania ŭ čyrownym sarafanie, jak stali jaje raŭdziawać, stali ŭsie plakać. 2. 12 busloŭ, 52 warony i 365 wierabjoŭ adno jajko źniešli. 3. Baran u chacie, a nohi na dware.

Razhadki z Nr 38. 1. Mucha. 2. Wiatrak. 3. Strelba. Husinaje piaro.

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny. Wilnia, Ludwisarskaja 1.